

(...)

(...)

(...)

Sygn.akt III APa 20/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Dorota Elżbieta Zarzecka (spr.)

Sędziowie: SA Bożena Szponar – Jarocka

SA Alicja Sołowińska

Protokolant: Agnieszka Charkiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 stycznia 2014 r. w B.

sprawy z powództwa M. P. (1)

przeciwko Wyższej Szkole Medycznej w B.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda M. P. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 31 maja 2013 r. sygn. akt V P 13/11

I. Oddala apelację.

II. Odstępuje od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego pozwanego w postępowaniu apelacyjnym.

III. Nakazuje pobrać ze Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Białymstoku na rzecz adwokata M. P. (2) kwotę 2.700 złotych powiększoną o należną stawkę podatku od towarów i usług tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

UZASADNIENIE

M. P. (1) wniósł o zasądzenie na jego rzecz od Wyższej Szkoły (...) w B. (obecnie Wyższa Szkoła Medyczna w B.) kwoty 150.343 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 4 marca 2010 roku. W ramach powyższej kwoty dochodził wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w okresie od dnia 1 października 2006 roku do dnia 30 września 2009 roku (90.281,69 złotych), promotorstwo pracy licencyjckiej (250 złotych), recenzje 49 prac licencyjckich (28.269,23 złotych), użytkowanie własnego laptopa do celów służbowych (3.000 złotych).

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 6 lipca 2011 roku zasądził od Wyższej Szkoły (...) na rzecz M. P. (1) kwotę 252,40 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 kwietnia 2010 roku i oddalił powództwo

w pozostałej części oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej 2.700 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika powoda ustanowionego z urzędu kwotę 2.700 złotych powiększoną o należny podatek od towarów i usług.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku rozpoznający sprawę, na skutek apelacji złożonej przez powoda, uchylił zaskarżony wyrok w punktach II, III i IV i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach zastępstwa procesowego za II instancję. W uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny wskazał, że Sąd I instancji nie dokonał wszechstronnych ustaleń faktycznych i prawidłowych rozważań prawnych w przedmiocie czasu pracy powoda, jak również istnienia wypracowanych przez powoda godzin ponadwymiarowych. Sąd Apelacyjny wskazał, iż problematykę tę w całości reguluje ustawa z dnia 27 lipca 2005 roku o szkolnictwie wyższym. Nie było zatem podstaw do stosowania Kodeksu pracy w przedmiocie ustalania czasu pracy powoda i do przyjęcia, że powinien być on zgodny z normą wynikającą z Kodeksu pracy. Normatywny czas pracy powoda określony był zakresem jego obowiązków dydaktycznych, naukowych i organizacyjnych oraz obejmował soboty i niedziele. Powodowi powierzono również pełnienie funkcji administracyjnej pełnomocnika rektora do spraw studenckich. Stąd też Sąd Apelacyjny wskazał, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy powinien przeprowadzić wszechstronne postępowanie dowodowe i ustalić, jakie obowiązki wykonywał powód jako pracownik dydaktyczny oraz ile czasu mu to zajmowało przez pierwszy rok pracy i od dnia 01 września 2007 roku, gdy powierzono mu dodatkowe obowiązki pełnomocnika rektora do spraw studenckich. Czy po objęciu tej funkcji Uczelnia zmniejszyła mu wymiar zajęć dydaktycznych. Sąd Okręgowy powinien także ustalić, ile czasu zajmowały poszczególne obowiązki, w jakie dni tygodnia i w jakich godzinach prowadził zajęcia ze studentami, przeprowadzał egzaminy, konsultacje, ile czasu zajmowało dokonywanie wpisów do indeksów, kart egzaminacyjnych, protokołów egzaminacyjnych, promotorstwo i recenzowanie prac licencjackich, sporządzanie planów zajęć na 2 semestry roku akademickiego i dokonywanie ich korekt. W jakim zakresie powodowi pomagali inni wykładowcy. Jakie sprawy studentów rozstrzygał powód jako pełnomocnik rektora do spraw studenckich, kiedy przyjmował studentów, czy miał ustalone stałe dyżury. Komu bezpośrednio podlegał powód jako starszy wykładowca i jako pełnomocnik do spraw studenckich. Na jakiej zasadzie i w jaki sposób był ewidencjonowany czas pracy powoda na Uczelni, czy podpisywał listę obecności. Na podstawie jakich aktów prawnych było naliczone wynagrodzenie powoda, jako pracownika dydaktycznego. Czy obowiązywały w tym zakresie wewnętrzne akty prawne na uczelni. W tym celu Sąd Okręgowy powinien zażądać od pozwanej wewnętrznych aktów prawnych, dotyczących ustalenia wysokości wynagrodzenia pracowników dydaktycznych (regulaminu płac) oraz listy płac powoda. Należy ponownie przesłuchać przedstawicieli władz uczelni oraz świadków. Należy również ustalić jakie warunki pracy (wyposażenie w sprzęt) zapewniła uczelnia powodowi w momencie jego zatrudnienia. W ocenie Sądu Apelacyjnego wydanie wyroku co do istoty sprawy wymagało przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 31 maja 2013 roku oddalił powództwo, zasądził od powoda M. P. (1) na rzecz Wyższej Szkoły Medycznej w B. 8.100 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za wszystkie instancje oraz przyznał adwokatowi M. P. (2) ze Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Białymstoku) kwotę 8.100 złotych za wszystkie instancje powiększoną o należną stawkę podatku od towarów i usług obowiązującą w dniu orzekania tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy wskazał, że powoda z pozwaną łączył stosunek pracy na podstawie umowy o pracę zawartej 28 września 2006 roku. Powód był zatrudniony w Wyższej Szkole (...) w B. w okresie od dnia 1 października 2006 roku do 30 września 2009 roku. Zgodnie z umową został zatrudniony na stanowisku starszego wykładowcy z wynagrodzeniem zasadniczym wynoszącym 2.250 złotych oraz premią w wysokości 330 złotych. Z dniem 1 września 2007 roku powód został powołany na stanowisko pełnomocnika rektora do spraw studenckich, zaś od dnia 1 października 2007 roku ustalono powodowi wynagrodzenie za pracę w kwocie 3.500 złotych i dodatek funkcyjny w kwocie 250 złotych. Zgodnie z zawartym w dniu 27 października 2008 roku porozumieniem, zmieniającym umowę o pracę od dnia 1 listopada 2008 roku, wynagrodzenie powoda ustalono w kwocie 2.500 złotych brutto oraz ustalono pensum w wymiarze 260 godzin. W aktach osobowych powoda brak było pisemnego zakresu obowiązków na stanowisku pełnomocnika rektora do spraw studenckich oraz obowiązującego wymiaru pensum dydaktycznego w okresie pełnienia tej funkcji. Sąd Okręgowy powołał się na przepis art. 130 ustawy z dnia 27 lipca 2005 roku Prawo

o szkolnictwie wyższym i statut pozwanej. W myśl art. 1 ust. 1 ustawy przepis art. 130 znajduje zastosowanie do publicznych i niepublicznych szkół wyższych. Stanowi on, że czas pracy nauczyciela akademickiego jest określony zakresem jego obowiązków dydaktycznych, naukowych i organizacyjnych. Uchwałą nr 5 Senatu Wyższej Szkoły (...) w B. z dnia 13 lipca 2006 roku w sprawie wymiaru pensum dydaktycznego nauczycieli akademickich i współczynników przeliczeniowych, rodzajów zajęć dydaktycznych i liczebności grup studenckich starszemu wykładowcy ze stopniem doktora (a zatem powodowi) ustalono wymiar pensum 250 godzin obliczeniowych rocznie. Natomiast zarządzeniem nr 1/08 Rektora z dnia 29 września 2008 roku ustalono wymiar pensum na stanowisku starszego wykładowcy ze stopniem doktora 260 godzin obliczeniowych rocznie. Zgodnie z uchwałą i zarządzeniem do pensum zaliczało się zajęcia dydaktyczne realizowane na studiach stacjonarnych, niestacjonarnych i podyplomowych. Rektor Uczelni w porozumieniu z założycielem uczelni mógł podjąć decyzję o przyznaniu nauczycielowi akademickiemu zniżki pensum dydaktycznego m.in. z powodu obciążenia funkcjami organizacyjnymi i kierowniczymi w uczelni. Do obowiązków pracowników dydaktycznych (dotyczy to m.in. starszego wykładowcy) należało, w myśl art. 111 ust. 4 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym, kształcenie i wychowywanie studentów, w tym nadzorowanie opracowywania przez studentów prac zaliczeniowych, semestralnych, dyplomowych pod względem merytorycznym i metodycznym, podnoszenie swoich kwalifikacji zawodowych, uczestniczenie w pracach organizacyjnych uczelni. W świetle zeznań świadków przesłuchanych na okoliczność obowiązków wykonywanych przez powoda przed powierzeniem funkcji pełnomocnika rektora do spraw studenckich i po objęciu tej funkcji, powód po objęciu funkcji pełnomocnika zajmował się głównie układaniem planów zajęć dla całej szkoły, poza kierunkiem pielęgniarstwo, planu zajęć praktycznych w zakładzie ratownictwa medycznego oraz dla III roku kierunku fizjoterapii (zeznania B. O., C. R., K. C.). Z zeznań wszystkich świadków, wykładowców Uczelni wynikało, że poza prowadzeniem zajęć dydaktycznych podstawowym obowiązkiem powoda było sporządzanie planu zajęć a z zeznań K. C., że w 2008 roku zarówno on jak i P. K. (1) zostali przydzieleni powodowi do pomocy przy sporządzaniu planów. Powód ponadto pośredniczył między studentami a Uczelnią w załatwianiu różnych spraw, na przykład ustalaniem osób uprawnionych do stypendiów, dopilnowaniem dokonania wpisów do indeksów, udziałem w zajęciach lub zaliczeniem przedmiotu, zajmował się uczestnictwem w tworzeniu samorządu studenckiego i struktur organizacyjnych szkoły, opieką nad sprzętem audio-video (zeznania A. C., U. P., M. Ł. B.). Z zeznań wszystkich świadków wynikało, że widywali oni powoda M. P. (1) na terenie Szkoły w różnych godzinach w tygodniu, jak również w soboty i niedziele. Jednak żaden ze świadków nie był w stanie wskazać dokładnie co leżało w zakresie obowiązków powoda na stanowisku pełnomocnika rektora do spraw studenckich oraz jakie faktycznie miał on ustalone pensum dydaktyczne w związku z pełnieniem tej funkcji czy uległo ono zmniejszeniu czy też nie. Powód, mimo istnienia takiego obowiązku, nie składał pracodawcy sprawozdań z wykonania pensum dydaktycznego. Zdaniem Sądu Okręgowego, w świetle zgromadzonych dowodów, nie można było ustalić, czy obowiązki wykonywane na stanowisku pełnomocnika rektora do spraw studenckich powodowały przekroczenie obowiązującego pensum, a jeśli tak w rzeczywistości było, to o ile godzin w określonym przedziale czasowym. Zgodnie z uchwałą nr 5 Senatu z dnia 13 lipca 2006 roku (pkt 23) i zarządzeniem nr 1/08 Rektora z dnia 29 września 2008 roku (pkt 23) wszystkie realizowane zajęcia dydaktyczne powinny być ujęte w pisemnym sprawozdaniu z wykonania obowiązującego pensum. Do ustalenia istnienia godzin ponadwymiarowych nie było, zdaniem Sądu, wystarczające określenie przez świadków, że powód po objęciu funkcji pełnomocnika rektora miał znacznie więcej obowiązków i duże obciążenie pracą, a tym bardziej nie jest możliwe na tej podstawie określenie ilości takich godzin. Zdaniem Sądu należało w tej kwestii uznać za wiarygodne zeznania świadka P. K. (1), który we wrześniu 2008 roku pomagał powodowi w sprawdzaniu przygotowanego planu zajęć, a następnie samodzielnie sporządzał plany zajęć, co należało do jego obowiązków do chwili obecnej. Świadek sporządził zestawienie godzin dydaktycznych powoda za lata akademickie 2007/2008 i 2008/2009 dołączone do akt niniejszej sprawy (k:265-274). Zestawienie to świadek sporządził na podstawie planów zajęć sporządzonych przez powoda. Ustalona ilość godzin dydaktycznych w ciągu roku wyniosła 100 godzin. Sąd zatem stwierdził, że powód miał faktycznie obniżoną wysokość pensum dydaktycznego w związku z powierzeniem funkcji pełnomocnika rektora do spraw studenckich i dodatkowymi obowiązkami. Zdaniem Sądu w konfrontacji z zebrany materiał dowodowy brak było podstaw do uwzględnienia wyliczenia czasu pracy dokonanego przez powoda. Dlatego też powództwo dotyczące zasądzenia wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych jako niezasadne zostało oddalone. Sąd uznał ponadto, że brak było również podstawy prawnej do zasądzenia wynagrodzenia za recenzje prac licencjackich. Zgodnie bowiem z § 12 pkt 3 rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 22 grudnia 2006 roku w sprawie warunków wynagradzania za pracę i przyznawania

innych świadczeń związanych z pracą dla pracowników zatrudnionych w uczelni publicznej dodatkowe wynagrodzenie jest przyznawane nauczycielom akademickim wyłącznie za promotorstwo i recenzowanie rozpraw doktorskich i habilitacyjnych. Sąd oddalił też żądanie zasądzenia ekwiwalentu za użytkowanie własnego sprzętu komputerowego do celów służbowych. Stwierdził, że Szkoła dysponowała takim sprzętem w okresie zatrudnienia powoda i mógł on z niego korzystać. A ponadto świadek M. T. (Kancelarz), ani nikt z władz Uczelni, nie wyrażał zgody na korzystanie przez powoda z własnego laptopa do celów służbowych, w szczególności ze względu na aplikacje nie objęte licencją. Świadek ustnie zwracał uwagę powodowi na brak przyzwolenia na korzystanie z własnego sprzętu. W zakresie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za wszystkie instancje Sąd orzekł w pkt II, zgodnie z art. 98 kpc, a w pkt III sentencji, na zasadzie § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

M. P. (1) zaskarżył powyższy wyrok w całości, zarzucając mu;

1. obrazę przepisów prawa procesowego, naruszenie art. 233 kpc oraz art. 227 kpc poprzez dokonanie dowolnych i sprzecznych z zebrany materiałem dowodowym ustaleń faktycznych polegających na:

a) stwierdzeniu, iż powód nie świadczył pracy na rzecz pozwanej w godzinach nadliczbowych w sytuacji, gdy zeznań świadków między innymi A. K., K. C., S. T., H. G., A. M., M. B., M. Ł. B., A. C., U. P., K. U., A. T., P. K. (1), W. P., D. D. (1), a także z materiału w postaci korespondencji elektronicznej pomiędzy powodem a pozwaną, a także postawy pozwanej w zakresie przedstawienia list obecności powoda na terenie pracodawcy – jaskrawo wynika, iż powód wykonywał wymierna pracę na rzecz pozwanej w wymiarze ponad obowiązujące go pensum, w tym dni wolne od pracy,

b) uznaniu, iż prace związane z pełnieniem funkcji pełnomocnika rektora ds. studenckich i dydaktycznych nie były pracochłonne i w ocenie Sądu sprawy te z powodzeniem powód był w stanie załatwić w normalnych godzinach pracy, podczas gdy z zestawienia czynności wykonywanych przez powoda, niekwestionowanych przez świadków, tym układanie i nanoszenie stale pojawiających się zmian w planie zajęć można jedynie wysnuć wniosek, iż nie istniała obiektywna możliwość, aby prace te powód był w stanie wykonać w ramach jedynie czasu, w jakim powinien świadczyć pracę zgodnie z umową o pracę zawartą z pozwaną – czyli 250/260 godzin w ciągu roku akademickiego (pensum),

c) uzasadnieniu tezy o bezpodstawności żądania ekwiwalentu za użytkowanie w ramach pracy na rzecz pozwanej własnego sprzętu komputerowego w oparciu o stwierdzenie braku umowy storn w zakresie pomimo treści wyjaśnień powoda oraz zeznań świadków, z których jasno wynika, iż powód wielokrotnie zwracał się do pozwanej o zapewnienie mu narzędzi pracy, wobec zwlekania z ich wydaniem, powód zmuszony został do korzystania m. in. z własnego laptopa, czy drukarki przy istnieniu świadomości o takim stanie rzeczy i jego całkowitej akceptacji przez stronę pozwaną,

2. obrazę przepisów prawa procesowego art. 386 § 6 kpc poprzez niezastosowanie się Sądu Okręgowego w Białymstoku do oceny prawnej i wskazań co do dalszego postępowania wyrażonych w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 22 listopada 2011 roku w sprawie III APa 14/11 skutkiem czego niedokonano ustaleń:

a) jakie obowiązki wykonywał powód jako pracownik dydaktyczny i ile czasu mu one zajmowały przez pierwszy rok pracy, gdy jeszcze nie pełnił dodatkowej funkcji pełnomocnika rektora do spraw studenckich oraz od dnia 1 września 2007 roku, gdy powierzono mu dodatkowe obowiązki. Czy po objęciu funkcji pełnomocnika rektora do spraw studenckich uczelnia zmniejszyła mu wymiar zajęć dydaktycznych. W jaki sposób godził obowiązki pełnomocnika z pracą dydaktyczną na uczelni oraz czy był wówczas w stanie wykonywać je w wymiarze czasu pracy pracownika dydaktycznego (uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku k. 459 – 460),

b) jakie czynności wykonywał powód w ramach kształcenia i wychowania studentów, w związku z uczestnictwem w pracach organizacyjnych uczelni oraz pełniąc funkcję pełnomocnika rektora do spraw studenckich. Ile czasu zajmowały mu poszczególne obowiązki, w szczególności w jakie dni tygodnia i w jakich godzinach prowadził zajęcia ze studentami, przeprowadzał egzaminy, konsultacje, ile czasu zajmowało dokonywanie wpisów do indeksów, kart egzaminacyjnych, protokołów egzaminacyjnych, promotorstwo i recenzowanie prac licencjackich. Ile trwało

sporządzanie planów zajęć na dwa semestry roku akademickiego i dokonywanie ich korekt. W jaki zakresie przy tej pracy pomagali powodowi inni wykładowcy, w tym B. O., K. C., I. W., C. R., P. K. (1), S. T. (uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego),

c) jakie sprawy rozstrzygał powód jako pełnomocnik rektora do spraw studenckich n oraz kiedy ich przyjmował oraz czy miał w tym celu wyznaczone stałe dyżury. Komu bezpośrednio podlegał jako starszy wykładowca i jako pełnomocnik rektora do spraw studenckich (uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego),

d) jak kształtowały się w czasie obowiązków powoda pod kątem liczby przyjętych studentów w 2006 roku, 2007 roku i w 2008 roku. Jak była sytuacja innych pracowników dydaktycznych uczelni oraz czy któryś z nich uprzednio – podobnie jak powód – był zatrudniony jako pełnomocnik rektora do spraw studenckich, jaka była jego organizacja czasu pracy i harmonogram obowiązków na uczelni (uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego)

e) zakresu obowiązków powoda na stanowisku starszego wykładowcy oraz pełnomocnika rektora do spraw studenckich, jak również hierarchicznej struktury stanowisk obowiązującej u pozwanej, planów i harmonogramów zajęć, służbowej korespondencji emailowej pozwanej z powodem, sprawozdań z wykonania obowiązującego pensum, indywidualnych kart obciążeń (uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku),

f) zweryfikowania złożonych przez powoda do akt zestawienia czynności z zakresu prac organizacyjnych w Wyższej Szkole (...) (uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku),

g) oceny wyliczeń własnych powoda czasu pracy od poniedziałku do piątku oraz w soboty i niedziele oraz ich konfrontacja z zakresem obowiązków powoda, planami i harmonogramami zajęć, sprawozdaniami z wykonania obowiązującego pensum oraz indywidualnymi kartami obciążeń (uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku),

h) na jakiej zasadzie i w jaki sposób był ewidencjonowany czas pracy powoda na uczelni w szczególności, czy powód podpisywał listę obecności jedynie w związku z pełnieniem funkcji pełnomocnika rektora do spraw studenckich, na co wskazywali świadkowie, czy też miał taki obowiązek jako pracownik dydaktyczny (uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku),

i) skonfrontować przedłożone do akt listy obecności podpisane przez powoda i jego twierdzenia z innymi dowodami sprawie, w tym zeznaniami świadków, przedstawicieli władz uczelni i innych wykładowców. W rezultacie stwierdzić możliwość odtworzenia rzeczywiście przepracowanych godzin przez powoda na uczelni w spornym okresie (uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego)

j) na podstawie jakich katów prawnych było naliczane wynagrodzenie powoda jako pracownika dydaktycznego, w szczególności, czy obowiązywały w tym zakresie akty prawne uczelni np. regulaminy wynagrodzeń. Na podstawie jakich źródeł uczelni zostało przedłożone przez powoda do akt niniejszej sprawy „ustalone pensum dydaktyczne dla poszczególnych stanowisk dydaktycznych ora propozycje wynagrodzeń, począwszy od roku akademickiego 2006/2007 w (...). W tym celu Sąd powinien zażądać od pozwanej wewnętrznych aktów prawnych (regulaminu płac) oraz listy płac powoda oraz ponownie przesłuchać świadków przedstawicieli władz uczelni oraz kwestora A. K. (uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku),

k) czy powód w pierwszym roku pracy, będąc zatrudniony jako starszy wykładowca, wykonywał dodatkowe obowiązki, jeśli tak, to jakie i czy wykonywał je poza godzinami pracy. Potrzeba powyższych ustaleń dotyczy też kolejnych lat pracy powoda po objęciu przez niego funkcji pełnomocnika rektora do spraw studenckich. Istotne jest również, czy M. P. (1) obniżono od 2008 roku limit godzin, jeśli tak, to ile i na podstawie czyjej decyzji. W sytuacji, gdyby Sąd doszedł do przekonania, że powód świadczył pracę w godzinach ponadwymiarowych, to powinien rozważyć potrzebę dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości celem wyliczenia wynagrodzenia (uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku),

l) czy pozwana spełniła obowiązek zapewnienia powodowi od początku jego zatrudnienia warunków i sprzętu niezbędnych do pracy (uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku), ustalić jakie warunki pracy (wyposażenie w sprzęt) zapewniała uczelnia powodowi w momencie jego zatrudnienia.

Ponadto M. P. (1) zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

3) obrazę przepisów prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 130 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym, polegająca na uznaniu, iż praca powoda powinna być wykonywana w ramach 8-godzinnej normy pracy dziennie, podczas gdy nie stanowi o tym ustawa o szkolnictwie wyższym, której podlegają pracownicy dydaktyczni, jakim między innymi był powód jako starszy wykładowca,

4) obrazę przepisów prawa materialnego poprzez błędną wykładnię i zastosowanie w stosunku do pozwanej szkoły niepublicznej regulacji zawartych w § 12 pkt 3 rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa wyższego z dnia 22 grudnia 2006 roku w sprawie wynagradzania z pracą i przyznawania innych świadczeń związanych z pracą dla pracowników zatrudnionych na uczelniach publicznych.

Wskazując na powyższe zarzuty, M. P. (1) wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Ponadto wniósł o zwolnienie od kosztów sądowych w postępowaniu apelacyjnym w całości.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i na ich podstawie wywiódł trafne wnioski. Sąd Apelacyjny w całości aprobuje stanowisko Sądu Okręgowego wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy przyjmuje za swoje.

W pierwszej kolejności należy się odnieść do zarzutu dotyczącego naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 kpc oraz art. 227 kpc poprzez dokonanie dowolnych i sprzecznych z zebrany materiałem dowodowym ustaleń faktycznych.

Zarzut ten nie zasługuje na uwzględnienie. Istotą sporu w rozpoznawanej sprawie było ustalenie, czy M. P. (1) zatrudniony na stanowisku nauczyciela akademickiego wykonywał prace ponadwymiarowe, jak określił - prace w godzinach nadliczbowych i czy za wykonywaną przez niego pracę należy mu się z tego tytułu dodatkowe wynagrodzenie.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że wykonywanie przez nauczyciela akademickiego pracy dotyczy pensum dydaktycznego ustalonego w godzinach obliczeniowych, które w przepisach ustawy z dnia 27 lipca 2005 roku Prawo o szkolnictwie wyższym określone jest w sposób jednoznaczny w art. 130 ust. 3. Zgodnie z tym przepisem roczny wymiar zajęć dydaktycznych wynosi: od 120 do 240 godzin dydaktycznych - dla pracowników naukowo-dydaktycznych; od 240 do 360 godzin dydaktycznych - dla pracowników dydaktycznych, z zastrzeżeniem pkt 3; od 300 do 540 godzin dydaktycznych - dla pracowników dydaktycznych zatrudnionych na stanowiskach lektorów i instruktorów lub równorzędnych. Rektor może obniżyć wymiar zajęć dydaktycznych poniżej dolnej granicy wymiaru ustalonej zgodnie z ust. 3, w przypadku powierzenia nauczycielowi akademickiemu wykonywania ważnych zadań lub realizowania przez nauczyciela akademickiego projektów badawczych lub innych zadań przewidzianych w statucie (art. 130 ust. 4 ustawy).

Jednakże pojęcie czasu pracy nauczyciela akademickiego jest związane nie tylko z wypracowaniem pensum dydaktycznego, ale także z pracą naukową i organizacyjną. Zgodnie z art. 130 ust. 1 powyższej ustawy czas pracy nauczyciela akademickiego jest określony zakresem jego obowiązków dydaktycznych, naukowych i organizacyjnych.

Stąd też mając na uwadze taką regulację ustawową czasu pracy nauczyciela akademickiego, w orzecznictwie i doktrynie problematyczne jest, czy biorąc pod uwagę inne składniki czasu pracy nauczyciela akademickiego, w tym inne czynności, możliwe jest wyznaczenie maksymalnych norm czasu pracy. O ile wydaje się, że minimalna norma czasu pracy jest wykonanie pensum dydaktycznego, to nie sposób określić maksymalnej normy czasu pracy, której przekroczenie spowodowałoby obowiązek zapłaty za nadgodziny czy pracę ponadwymiarową ze strony pracodawcy. W szczególności istnieją trudności w jest określeniu, czy odwołując się do przepisów Kodeksu pracy, ewentualnie innych regulacji, można wyznaczyć maksymalną normę czasu pracy nauczyciela akademickiego i czy ze względu na specyfikę pracy na tym stanowisku wyznaczenie maksymalnej normy czasu pracy jest w ogóle możliwe. Powyższe kwestie są bowiem ściśle związane z określeniem zakresu obowiązków nauczyciela akademickiego.

Ustawa z dnia 27 lipca 2005 roku Prawo o szkolnictwie wyższym oprócz wskazania wprost w jej przepisach pensum – zajęć dydaktycznych – które ma obowiązek wypracować nauczyciel akademicki, wskazuje także na możliwości wykonywania przez nauczycieli akademickich „pracy ponadwymiarowej”. Jak już wskazano powyżej, zgodnie z art. 130 ust. 1 tej ustawy czas pracy nauczyciela akademickiego jest określony zakresem jego obowiązków dydaktycznych, naukowych i organizacyjnych. Zajęcia dydaktyczne nauczyciela akademickiego są rozliczane w ramach pensum – w ustawie używane jest pojęcie „wymiar zajęć dydaktycznych”. Jednakże specyfika pracy nauczyciela akademickiego nie pozwala na zastosowanie do czasu jego pracy ani norm systemu podstawowego (art. 129 kp), ani innych przepisów kodeksu pracy o wymiarze, rozkładzie, systemach czasu pracy, czy godzinach nadliczbowych. Jednakże należy wskazać, że czas pracy nauczyciela akademickiego jest zbliżony do systemu zadaniowego uregulowanego w art. 140 kp. Poza prowadzeniem zajęć dydaktycznych ujętych w ramach rocznego, oznaczonego liczbowo pensum, pracownik naukowo – dydaktyczny podejmuje wiele innych czynności i zadań o charakterze naukowym i organizacyjnym, których nie sposób ująć w stałe ramy czasowe. Zgodnie z powyżej cytowanym art. 130 ust. 1 ustawy oprócz obowiązków dydaktycznych, nauczyciel wykonuje także szereg obowiązków organizacyjnych związanych z pracą w uczelni. W przypadku osób zaangażowanych w działalność naukową tj. prowadzących badania naukowe, piszących pracę doktorską lub przygotowujących rozprawę habilitacyjną, mających liczne zajęcia organizacyjne takie jak: sprawdzania prac kontrolnych, gromadzenie materiałów w bibliotece lub czytelni, pomoc przy organizowaniu konferencji naukowych, przeprowadzanie egzaminów sesyjnych, czy też konsultacje ze studentami na tzw. dyżurach, liczba godzin poświęconych na pracę przekracza obowiązujące normy. Jednakże niemożliwe jest ściśle rozgraniczenie czasu poświęconego na pracę w uczelni, od tego, który jest spożytkowany poza nią – np. przygotowanie do zajęć dydaktycznych, opracowanie publikacji, gromadzenie materiałów naukowych do pracy. Wiele obowiązków organizacyjnych może być wykonywanych przez nauczyciela akademickiego także poza uczelnią.

Mając na uwadze specyfikę pracy nauczyciela akademickiego, należy stwierdzić, że ustalony wymiar pensum dydaktycznego nie jest normą jego czasu pracy i nie stanowi maksymalnego dopuszczalnego wymiaru czasu pracy, zarówno w rozumieniu ustawy jak i kodeksu pracy. Działalność naukowa i organizacyjna w ogóle nie daje się ująć w jakiegokolwiek granice czasowe (por. B. Bury „Praca ponadwymiarowa nauczycieli akademickich” Monitor Prawa pracy z 2005 roku, Nr 12, str. 327 i nast.). Zatem te czynności, które mogłyby zostać zakwalifikowane jako działalność naukowa (uczestnictwo w konferencjach naukowych, pisanie prac, prowadzenie badań), czy organizacyjna (konsultacje ze studentami, wpisy do indeksów, przygotowanie się do wykładów) nie są wykonywane w godzinach nadliczbowych, czy w ramach wykonywania pracy ponadwymiarowej. Wykonywanie tych obowiązków wiąże się bowiem ściśle z wykonywaniem zajęć dydaktycznych pracownika naukowo – dydaktycznego.

W doktrynie przyjmuje się, że „praca ponadwymiarowa” jest pojęciem szerszym, niż pojęcie wykonywania pracy w nadgodzinach, a nawet nadrzędnym i obejmuje godziny przekraczające wymiaru czasu pracy obowiązujący danego pracownika zgodnie z przepisami prawa lub umową o pracę. Natomiast praca w godzinach nadliczbowych jest pojęciem kodeksowym, a jej definicja ustawowa zawarta jest w art. 151 § 1 kp.

Zatem w odniesieniu do M. P. (1) zatrudnionego na stanowisku nauczyciela akademickiego można byłoby rozważyć, czy obowiązki, na których wykonywanie wskazywał w trakcie niniejszego postępowania, mogły stanowić pracę ponadwymiarową nauczyciela akademickiego. Jednakże praca ponadnormatywna dotyczy tylko zajęć dydaktycznych i może być polecona wyłącznie w celu ich wykonania. Prowadzenie zajęć w godzinach ponadwymiarowych może być

przeprowadzone w limitach wskazanych w ustawie. Zgodnie z art. 130 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 27 lipca 2005 roku Prawo o szkolnictwie wyższym wymiar tych godzin nie może przekraczać dla pracowników naukowo – dydaktycznych $\frac{1}{4}$, a pracowników dydaktycznych $\frac{1}{2}$ wymiaru obowiązków dydaktycznych, określonego zgodnie z art. 130 ust. 3 i 4 ustawy. Natomiast powód nie wskazywał na wykonywanie zajęć dydaktycznych w wymiarze przekraczającym jego pensum. Twierdził, że w wymiarze dodatkowym, przekraczającym ustalenia umowy o pracę, wykonywał inne obowiązki niezwiązane z pracą dydaktyczną.

Zatem skoro nie można było uznać, że prace na których wykonywanie wskazywał w pozwie M. P. (1) były pracami ponadwymiarowymi, to należało rozważyć, czy wykonywanie prac, można było zakwalifikować jako wykonywanie pracy w godzinach nadliczbowych zgodnie z przepisami Kodeksu pracy, czy też ewentualnie z innej podstawy prawnej umożliwiającej zasądzenie na jego rzecz dodatkowego wynagrodzenia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, wskazywane przez powoda obowiązki, nie były wykonywane w godzinach nadliczbowych. W szkolnictwie wyższym nie ma możliwości zatrudnienia na stanowisku nauczyciela akademickiego bez związanych z tym stanowiskiem obowiązków wskazanych w ustawie. Poszczególne elementy zakresu tych obowiązków nie mogą przy tym być traktowane rozłącznie, względnie selektywnie. W przeciwnym wypadku doszłoby do konieczności wypłaty nauczycielowi akademickiemu dodatkowego wynagrodzenia za każdą czynność wykonywaną poza zajęciami dydaktycznymi. Kwestię dodatkowego wynagrodzenia przyznawanego nauczycielom akademickim reguluje rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 22 grudnia 2006 roku w sprawie warunków wynagradzania za pracę i przyznawania innych świadczeń związanych z pracą dla pracowników zatrudnionych w uczelni publicznej (Dz. U. Nr 251, poz. 1852 ze zm.). W § 12 tego rozporządzenia wskazano, że dodatkowe wynagrodzenie jest przyznawane nauczycielom akademickim za udział w pracach związanych z postępowaniem rekrutacyjnym, kierowanie i sprawowanie opieki nad studenckimi praktykami zawodowymi, promotorstwo i recenzowanie rozpraw doktorskich i habilitacyjnych oraz oceny dorobku naukowego związane z przewodami habilitacyjnymi, opracowywanie ocen całokształtu dorobku naukowo – badawczego, artystycznego lub dydaktyczno – wychowawczego kandydatów do tytułu naukowego, a także recenzji w postępowaniu kwalifikacyjnym poprzedzającym zatrudnienia na stanowisku profesora nadzwyczajnego lub profesora wizytującego osoby nieposiadającej tytułu naukowego profesora lub stopnia naukowego doktora habilitowanego. Jak słusznie wskazano w apelacji, powyższe rozporządzenie dotyczy jedynie nauczycieli akademickich zatrudnionych w uczelniach publicznych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego regulacja ta pozwala na odczytanie intencji ustawodawcy, które prace z wymienionych we wskazanym wyżej rozporządzeniu, dodatkowo wykonywane przez nauczyciela akademickiego, uznał za tak absorbujące, ważne i odrywające od pracy dydaktycznej, że należy za ich wykonywanie wypłacić nauczycielowi akademickiemu dodatkowe wynagrodzenie.

Nadto skoro przepisy tego rozporządzenia dotyczą jedynie uczelni publicznych, to w uczelni niepublicznej kwestia dodatkowego wynagrodzenia przysługującego za wykonywanie innych prac niż prace dydaktyczne, powinna być uregulowana w umowie zawartej z pracownikiem lub w regulaminie, czy w statucie szkoły. Takich regulacji szczególnych w odniesieniu do M. P. (1) brakowało. Wprawdzie wskazywał on, że otrzymywał ustne zapewnienia od przełożonych, iż otrzyma wynagrodzenie za wykonywanie dodatkowych prac administracyjnych na rzecz uczelni, lecz twierdzenia te nie zostały poparte żadnymi dowodami.

Należy także wskazać na inną kwestię istotną. Mianowicie, iż M. P. (1) został zatrudniony na stanowisku starszego wykładowcy, a więc zgodnie z art. 110 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 27 lipca 2005 roku był zatrudniony na stanowisku pracownika dydaktycznego. Zgodnie z art. 111 ust. 4 ustawy pracownicy dydaktyczni są obowiązani: kształcić i wychowywać studentów, w tym nadzorować opracowywanie przez studentów prac zaliczeniowych, semestralnych, dyplomowych, pod względem merytorycznym i metodycznym; podnosić swoje kwalifikacje zawodowe; uczestniczyć w pracach organizacyjnych uczelni. Do obowiązków pracownika dydaktycznego, w przeciwieństwie do pracownika naukowo – dydaktycznego, nie należy natomiast obowiązek prowadzenia badań naukowych i prac rozwojowych, rozwijania twórczości naukowej albo artystycznej. Zatem taka ustawowa regulacja obowiązków pracownika dydaktycznego tym bardziej wskazuje na konieczność uczestniczenia w pracach organizacyjnych uczelni i

pracy ze studentami. Zatem nawet mając na uwadze specyfikę zajmowanego przez powoda stanowiska pracy – starszy wykładowca – miał on obowiązek w ramach swojego czasu pracy uczestniczyć w pracach organizacyjnych na rzecz uczelni, tym bardziej, że nie był zobowiązany do prowadzenia prac naukowych.

W świetle powyższych rozważań, zdaniem Sądu Apelacyjnego, prace wskazywane przez M. P. (1): układanie planu zajęć, pomoc przy tworzeniu samorządu studenckiego, zajmowanie się sprawami studentów, uczestniczenie w spotkaniach okolicznościowych, inauguracjach roku akademickiego, rozdaniu dyplomów, pomoc w organizowaniu konferencji, fotografowanie, opieka nad sprzętem audiowizualnym, czy filmowanie uroczystości na Uczelni, za które domagał się on zapłaty dodatkowego wynagrodzenia były pracami typowo organizacyjnymi a wykonywanie takich prac należało do zakresu jego obowiązków jako pracownika dydaktycznego. Wolą obu stron zawartej umowy o pracę otrzymywał on wynagrodzenie za pracę w określonej wysokości. Powód wskazywał jako podstawę prawną swojego żądania żądanie wypłaty wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, jednakże jak już wskazano powyżej, w przypadku nauczyciela akademickiego, mógł on żądać zgodnie z przepisami ustawy z dnia 27 lipca 2005 roku Prawo o szkolnictwie wyższym zapłaty z pracą w godzinach ponadwymiarowych. Po ustaleniu zakresu obowiązków powoda i konkretnych prac, za wykonanie których domagał się on zapłaty, należało uznać, że nie jest możliwe przyznanie mu dodatkowego wynagrodzenia za pracę z tytułu wykonywania pracy ponadwymiarowej (nie wykonywał dodatkowych zajęć dydaktycznych), ani z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych (prace organizacyjne wykonywane były w ramach podstawowych obowiązków na stanowisku pracy starszego wykładowcy).

Stąd też ewentualnie można było jeszcze rozważyć możliwość przyznania powodowi dodatkowego wynagrodzenia, biorąc pod uwagę, czy wypłacone mu wynagrodzenie było prawidłowo wyliczone i było wynagrodzeniem odpowiednim (godziwym). W umowie o pracę zawartej z M. P. (1) od dnia 1 października 2006 roku przewidziano wynagrodzenie za pracę w wysokości 2.250 złotych brutto, powód otrzymywał też premię miesięczną w wysokości 330 złotych miesięcznie. Od dnia 1 września 2007 roku został dodatkowo powołany na stanowisko pełnomocnika rektora do spraw studenckich, co wiązało z podniesieniem mu wynagrodzenia do 3.500 złotych brutto i przyznaniem dodatku funkcyjnego w wysokości 250 złotych miesięcznie. Następnie od dnia 1 listopada 2008 roku powód otrzymywał wynagrodzenie w wysokości 2.500 złotych brutto, a od dnia 1 lipca 2009 roku, będąc zatrudnionym w 1/2 etatu, wynagrodzenie w wysokości 1.250 złotych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego tak ustalone wynagrodzenie powoda nie było wynagrodzeniem niegodziwym, nieodpowiednim, czy zaniżonym. Wynagrodzenie to, zmieniające się w czasie trwania umowy o pracę, oscylowało w granicach przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego, a zatem nie miało cech wynagrodzenia niegodziwego, znacznie zaniżonego poniżej poziomu wynagrodzeń wypłacanych w kraju.

Nadto należy wskazać, że M. P. (1) w czasie zatrudnienia w Wyższej Szkole (...) w B. zgodnie z uchwałą nr 5 Senatu z dnia 13 lipca 2006 roku od dnia 1 października 2006 roku miał obowiązek wypracować pensum w wysokości 250 godzin rocznie, zaś zgodnie z zarządzeniem Rektora nr 1/08 od dnia 1 listopada 2008 roku pensum w wysokości 260 godzin obliczeniowych rocznie. Natomiast powód w roku akademickim 2007/2008 wypracował 100 godzin pensum i podobnie w roku akademickim 2008/2009, również 100 godzin. Obniżenie wymiaru godzin dydaktycznych, zgodnie z powyżej wskazaną uchwałą i zarządzeniem rektora, było związane z powierzeniem powodowi zwiększonych obowiązków związanych z pracami organizacyjnymi na rzecz Uczelni, w tym układaniem planów zajęć od dnia 1 września 2007 roku i pełnieniem funkcji pełnomocnika rektora do spraw studenckich. Skoro powód mając obowiązujący go wymiar prowadzenia zajęć dydaktycznych 250/260 godzin, wykonywał w rzeczywistości mniej niż połowę tego wymiaru – 100 godzin - to jego praca na rzecz Uczelni, uczestniczenie w pracach organizacyjnych, była tym bardziej uzasadniona, zwłaszcza, że był on zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy i z uwagi na obniżony wymiar pracy dydaktycznej nie miał obniżonego wynagrodzenia.

Mając na uwadze powyższe, niezasadny okazał się zawarty w apelacji zarzut, dotyczący naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 kpc oraz art. 227 kpc poprzez dokonanie dowolnych i sprzecznych z zebrany materiałem dowodowym ustaleń faktycznych w zakresie oddalenia roszczenia o zapłatę za pracę w godzinach nadliczbowych.

Podsumowując powyższe rozważania należy zatem wskazać, że prace, które wskazywał M. P. (1) nie stanowiły pracy ponadwymiarowej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 27 lipca 2005 roku Prawo o szkolnictwie wyższym, ani też pracy w godzinach nadliczbowych w rozumieniu przepisów Kodeksu pracy. Nadto zasądzenie wynagrodzenia za wykonanie tego typu pracy było nieuzasadnione także z uwagi na brak podstawy faktycznej.

Odnośnie żądania zapłaty ekwiwalentu za użytkowanie w ramach pracy własnego sprzętu komputerowego, to podstawą takiego żądania musiałaby być zgoda przełożonych powoda na używanie w miejscu pracy prywatnego sprzętu. Wprawdzie powód twierdził, że na Uczelni był sprzęt nieodpowiedni do wykonywania zleconych mu obowiązków, jednakże poza własnymi twierdzeniami, nie wskazał on żadnego dowodu potwierdzającego tę tezę. Świadek M. T. (k. 769) wskazał, że powód otrzymał laptop w momencie podjęcia pracy, Uczelnia nie godziła się, aby korzystał z własnego komputera. S. T. (k. 637) twierdził, że w salach wykładowych znajdowały się komputery stacjonarne, w pokojach nauczycieli były laptopy i komputery stacjonarne. P. K. (2) (k. 574) twierdził, iż powód otrzymał komputer służbowy od momentu, jak zaczął pracować. Zatem z zeznań w/w świadków wynikało jednoznacznie, że Uczelnia była wyposażona w komputery. Znajdowały się one w salach wykładowych i w pokojach nauczycieli. W związku z powyższym brak było podstaw do przyjęcia, iż na Uczelni nie było sprzętu komputerowego, na którym powód mógłby wykonywać swoje obowiązki służbowe. W szczególności M. P. (1) nie zwrócił się do pracodawcy na piśmie o przekazanie mu sprzętu służbowego odpowiedniego do wykonywania powierzonych zadań, czy też na wyrażenie zgody na korzystanie z własnego komputera. Z zeznań świadka M. T. (Kancelerza) wynikało, że nie wyrażał on zgody na korzystanie przez powoda z własnego laptopa do celów służbowych i nikt z władz Uczelni się na to nie zgadzał, w szczególności ze względu na aplikacje nieobjęte licencją. Nadto należy wskazać, iż zgodnie z twierdzeniami powoda był on zobowiązany do wykonania planów zajęć i innych prac takich, jak wpisywanie zaliczeń do indeksów. Świadek P. K. (1) w swoich zeznaniach twierdził, że szablon, w którym znajdował się plan zajęć to program E.. Praca na komputerze w tym zakresie nie wymaga zaawansowanego oprogramowania, zatem nie sposób wyobrazić sobie, by na uczelni prywatnej brakowało odpowiedniego zaplecza komputerowego do wykonania tego typu prac.

Odnośnie wynagrodzenia za sporządzenie recenzji prac licencjackich, to w pierwszej kolejności należy wskazać, że wobec braku zaskarżenia punktu I wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 6 lipca 2011 roku i uprawomocnienia się rozstrzygnięcia w tym zakresie, powód otrzyma kwotę 252,40 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 30 kwietnia 2010 roku tytułem wypromowania K. S..

Poza wynagrodzeniem za promotorstwo tej studentki, M. P. (1) domagał się wynagrodzenia za sporządzenie 49 recenzji prac licencjackich. Zgodnie z § 12 pkt 3 rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 22 grudnia 2006 roku w sprawie warunków wynagradzania za pracę i przyznawania innych świadczeń związanych z pracą dla pracowników zatrudnionych w uczelni publicznej, który nie wskazuje możliwości przyznania pracownikowi dydaktycznemu dodatkowego wynagrodzenia za recenzowanie prac licencjackich, a jedynie za recenzowanie rozpraw doktorskich i habilitacyjnych. Wprawdzie jak wskazano powyżej rozporządzenie to nie dotyczy uczelni niepublicznych, to w uczelni niepublicznej kwestia dodatkowego wynagrodzenia przysługującego za wykonywanie innych prac niż prace dydaktyczne, powinna być uregulowana w umowie zawieranej z pracownikiem lub w regulaminie, czy w statucie szkoły. W uchwale nr 5 Senatu uczelni z dnia 13 lipca 2006 roku oraz w zarządzeniu Rektora uczelni nr 1/08 z dnia 29 września 2008 roku nie zawarto postanowień umożliwiających wypłatę nauczycielom akademickim dodatkowego wynagrodzenia za sporządzenie recenzji pracy licencjackiej. Podobnie świadkowie, w tym inni wykładowcy, przesłuchani w postępowaniu przed Sądem Okręgowym (np. R. K., W. P.) stwierdzili, że recenzje prac licencjackich były sporządzane bezpłatnie. W ocenie Sądu Apelacyjnego należy także wskazać, że znajdujące się w aktach sprawy recenzje prac licencjackich (k. 785 i nast.) sporządzone przez M. P. (1) zostały napisane na jednolitym druku, zawierają wiele powtarzających się zdań, twierdzeń o wartości recenzowanych prac, wskazujących, iż ich sporządzenie nie było dla autora czasochłonne. Stopień szczegółowości tych recenzji wskazuje, że wbrew deklaracjom powoda pisanie każdej z tych recenzji z pewnością nie zajmowało mu 1,5 godziny (vide zestawienie k 21). Słusznie zatem odnośnie roszczenia o zapłatę za wykonanie tych recenzji, Sąd Okręgowy uznał, iż jest ono pozbawione podstaw prawnych, bowiem wykonywanie tego typu recenzji z pewnością mieści się w obowiązku kształcenia i wychowywania

studentów oraz nadzorowania opracowywania przez studentów prac i uczestniczeniu w pracach organizacyjnych uczelni.

Odnosząc się do zarzutu apelacyjnego dotyczącego naruszenia art. 386 § 6 kpc poprzez niezastosowanie się Sądu Okręgowego w Białymstoku do oceny prawnej i wskazań co do dalszego postępowania, należy wskazać, iż Sąd Okręgowy wykonał wszystkie wytyczne zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego. Przede wszystkim Sąd Okręgowy dopuścił dowód z zeznań zawnioskowanych świadków i zebrał wszelką dokumentację niezbędną do merytorycznej oceny żądań powoda. Mając na uwadze treść zarzutu apelacyjnego, Sąd Apelacyjny zobowiązał dodatkowo pełnomocnika pozwanej do nadesłania informacji, jakie wewnętrzne akty prawne obowiązywały na Uczelni w okresie zatrudnienia powoda, złożenia kart obciążeń powoda i sprawozdania z wykonania obowiązującego pensum w danym roku akademickim w okresie zatrudnienia powoda. W wykonaniu zobowiązania Sądu pełnomocnik pozwanej wskazał, że nie dysponuje innymi wewnętrznymi aktami prawnymi obowiązującymi na uczelni w okresie zatrudnienia powoda ponad te, które już zostały dołączone do akt sprawy (w aktach znajduje się statut, regulamin pracy i regulacje dotyczące obowiązującego pensum). Nadto nie dysponuje sprawozdaniami z wykonywania obowiązkowego pensum w danym roku akademickim w okresie zatrudnienia powoda, albowiem powód, wbrew obowiązkom, nie składał takich sprawozdań. Stąd też należało uznać – wbrew zawartym w apelacji twierdzeniom - że Sąd Okręgowy zgromadził wszelką dostępną dokumentację mogącą służyć do ustalenia zakresu obowiązków powoda, a także ustalił zakres tych obowiązków na podstawie zeznań świadków. Świadczenie nie potrafili wskazać, jakie czynności wykonywał M. P. (1) zanim został pełnomocnikiem rektora i jakie na stanowisku pełnomocnika rektora (zeznania: B. O., C. R., I. W., Daniela D., A. Jabłońskiej – T., A. D., P. K. (1), W. P., H. B., T. T., A. M.). Sąd I instancji ustalił, że obowiązkiem powoda po objęciu funkcji pełnomocnika rektora do spraw studenckich było głównie układanie planów zajęć, poza kierunkiem pielęgniarstwo, planu zajęć praktycznych w zakładzie ratownictwa medycznego oraz dla III roku kierunku fizjoterapii. Przy układaniu tych planów pomagali mu K. C. i P. K. (1). Powód ponadto pośredniczył między studentami a Uczelnią w załatwianiu różnych spraw, na przykład ustalaniu osób uprawnionych do stypendiów, dopilnowaniu dokonania wpisów do indeksów udziału w zajęciach lub zaliczenia przedmiotu, uczestnictwo w tworzeniu samorządu studenckiego i struktur organizacyjnych szkoły, opieka nad sprzętem audio-video (zeznania A. C., U. P., M. Ł. B.). Z zeznań wszystkich świadków wynikało, że widywali oni powoda na terenie Szkoły w różnych godzinach w tygodniu, jak również w soboty i niedziele. Jednak żaden ze świadków nie był w stanie wskazać dokładnie jakie wykonywał on obowiązki. Bezsporne było w sprawie, że powód, mimo istnienia takiego obowiązku, nie składał pracodawcy sprawozdań z wykonania pensum dydaktycznego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, wbrew zarzutom apelacyjnym, Sąd Okręgowy dokonał wszelkich ustaleń umożliwiających ocenę żądań M. P. (1) i dopuścił wszelkie możliwe w niniejszej sprawie dowody, wykonując tym samym zalecenia wynikające z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, także zarzut dotyczący obrazy przepisów prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 130 ustawy z dnia 27 lipca 2005 roku Prawo o szkolnictwie wyższym okazał się nieuzasadniony. Zgodnie z art. 130 ustawy z dnia 27 lipca 2005 roku Prawo o szkolnictwie wyższym, która w myśl art. 1 ust. 1 znajduje zastosowanie do publicznych i niepublicznych szkół wyższych, czas pracy nauczyciela akademickiego jest określony zakresem jego obowiązków dydaktycznych, naukowych i organizacyjnych. W powyższym przepisie wskazano ogólną zasadę czasu pracy nauczyciela akademickiego, która oczywiście może ulec modyfikacji w drodze postanowień statutu szkoły lub w drodze postanowień umowy zawartej z nauczycielem akademickim. Jednakże w Statucie Wyższej Szkoły (...) w B. zawarte są analogiczne regulacje dotyczące czasu pracy nauczyciela akademickiego. Z § 39 ust. 1 statutu Wyższej Szkoły (...) w B. wynika, że czas pracy nauczyciela akademickiego określony jest zakresem jego obowiązków dydaktycznych naukowych, organizacyjnych i kierowniczych, przy czym (pkt 2) minimalny wymiar zajęć dydaktycznych na stanowisku starszego wykładowcy i wykładowcy wynosi 250 godzin obliczeniowych, maksymalny 360 godzin obliczeniowych w ciągu roku. W statucie brak innych postanowień odnośnie regulacji czasu pracy wykładowców. Także, zgodnie z uchwałą nr 5 Senatu Wyższej Szkoły (...) w B. z dnia 13 lipca 2006 roku w sprawie wymiaru pensum dydaktycznego nauczycieli akademickich i współczynników przeliczeniowych, rodzajów zajęć dydaktycznych i liczebności grup studenckich starszemu wykładowcy ze stopniem doktora ustalono wymiar pensum

250 godzin obliczeniowych rocznie. Z kolei zarządzeniem nr 1/08 Rektora z dnia 29 września 2008 roku ustalono wymiar pensum na stanowisku starszego wykładowcy ze stopniem doktora 260 godzin obliczeniowych rocznie. Zgodnie z uchwałą i zarządzeniem do pensum zalicza się zajęcia dydaktyczne realizowane na studiach stacjonarnych, niestacjonarnych i podyplomowych. Rektor uczelni w porozumieniu z założycielem uczelni może podjąć decyzję o przyznaniu nauczycielowi akademickiemu zniżki pensum dydaktycznego m.in. z powodu obciążenia funkcjami organizacyjnymi i kierowniczymi w uczelni. Zatem powyżej wskazane przepisy dotyczące M. P. (1) zatrudnionego na stanowisku starszego wykładowcy regulują jego czas pracy na zajmowanym stanowisku. Mając na uwadze nieomal identyczne regulacje statutu Szkoły, zarządzenia rektora z zapisami znajdującymi się w ustawie, niezasadny okazał się zarzut naruszenia art. 130 ustawy z dnia 27 lipca 2005 roku Prawo o szkolnictwie wyższym.

W tym stanie rzeczy, uznając apelację za nieuzasadnioną, Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 kpc, orzekł jak w punkcie I sentencji wyroku.

O kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym orzeczono jak w punkcie II sentencji wyroku, na podstawie art. 102 kpc. Odstępując od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego pozwanej w postępowaniu apelacyjnym Sąd miał na uwadze sytuację materialną powoda wynikającą z jego oświadczeń o stanie rodzinnym i majątkowym oraz okoliczność, iż korzystał on z częściowego zwolnienia od kosztów sądowych. Ponadto powód od trzech lat nie pracuje, utrzymuje się z zasiłku dla bezrobotnych i pomocy partnerki, w maju 2013r. przeszedł operację okulistyczną. W związku z tym, dostatecznym obciążeniem finansowym dla niego, jest orzeczony w wyroku Sądu I instancji, obowiązek zwrotu pozwanej kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 8.100 złotych łącznie za wszystkie instancje.

Natomiast o kosztach zastępstwa procesowego na rzecz adwokata M. P. (2) orzeczono na podstawie § 19, § 6 pkt 6 w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 i § 13 ust. 3 oraz § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).